Rozmaitości.

W Srodę **Nro. 20.** 29. Lipca 1818.

Krótki wykład wiadomości służących do zrozumienia i poznania biegu pozornego planet. Przez Jak. Fil. Kulika Professora Fizyki i Astronomii w Gracu.

(*Dokończenie.*)

Opisanie gwiazd pierwszey i drugiey wielkości.

23. Kto zna gwiazdozbiór wielkiego niedźwiedzia, albo iak go też nazywaią wielkiego woza, łatwo, za pomocą mappy lub kuli gwiazdowey iakie wydali Fnnke, Lalande, Goldbach, Bode, i inni rozpozna wszystkie inne gwiazdozbiory, przez porównanie iedynie gwiazd tamże oznaczonych z gwiazdami na niebie widocznemi co do położenia i wielkości. Z tém wszystkiem zdaie się, iż następuiące przepisy rozpoznania gwiazd i tym będą użyteczne, którzyby pomienionych srzodków użyć nie mogli. Aby iednak z dokładnością opisania i krótkość wyrazu połączyć, ostrzega się, iż gwiazdy rozważane będą po liniiach prostych na pozor znayduiące się, których kierunek zawsze oznaczy się przez namienienie dwóch gwiazd w pierwszey kolumnie tablicy następuiącey: a odległość pozorna gwiazdy iakowey w iednymże kierunku będącey, wyznaczy się przez liczbę ileż razy odległość gwiazd namienionych zawiera się w odległości między tąże gwiazdą, a gwiazdą z owych dwóch iey naybliższą: nakoniec przez W. rozumieć się będzie wschód, przez P. południe, przez Z. zachód, a przez N. północ, a wielkość gwiazd oznaczy się cyfrą w nawiasach przy nazwisku gwiazdy położoną.

24. W gwiazdozbiorze wielkiego niedźwiedzia czyli woza, widoczne są: Dubbe (2), Beta (2) w przodzie (zadnie koła), Gamma (2), Delta (3) w zadzie (przednie koła) Aliot (2), Mizar (2) Benetnasz (2) w ogonie niedźwiedzia (w dészlu woza), każdemu bez wątpienia wiadome.

Z gwiazdami	ku	wodległości	znayduie się w linii prostey gwiazda
Beta i Dubbe	N.	3	biegunowa (2) czyli Alfa, mał. niedźwiedzia
	P.	4	Denebola (2) w lwie
Delta i Gamma	P.	5	Regulus (1)
Dubbe i Gamma	P. Z.	6	Kłos (1) w pannie.
Beta i Gamma	Z.	4	Arktur (1) w niedźwiedniku
Gamma i Benetnasz	Z.N.	1 1/2	Gemma (2) w koronie
Gwiazda biegunowa i Gemma	Z.	1/3	Alfa węża (2)
Arktur i Gemma	N.	2	Wega (1) w lirze
Mizar i Wega	N.	1	Atair (1) w orle
Dubbe i gwiazda biegunowa	N.	3	Szeat (2)
	N.	4	Markab (2) w pegazie
Wega i Szeat	W.	1/3	Algenib (2)
Gamma i gw. biegunowa	N.	2	Alfa Andromedy (2)
Markab i Alfa Andromedy	P.	1	Mirach (2) w Andromedzie
Markab i Mirach	P.	1/3	Alamak (2)
Mirach i Alamak	P.	1	Algenib Perzeusza (2)
	P.	1	Algol (2) Meduzy
Delta i Dubbe	W.	3	Kapella (1) w woznicy
Algol i Kapella	Z.	1/3	Beta woznicy (2)
	Z.	1 1/3	Kastor (2) a nieco niżey
			Pollux (3) w bliznietach
G. biegunowa i Kastor	P.	1/2	Prokion (1) w mał. psie

Przydatek do numeru 114go gazety Lwowskiey.

)(

Z gwiazdami	ku	w odległości	znayduie się w linii prostey gwiazda
Gemma i Alfa węża	P.	1	Beta wagi (2)
Alfa węża i Betta wagi	P.	1/2	Alfa wagi (2)
Gamma i Delta	N.	3	Kochab (2) w mał. niedźwiedziu
Benetnasz i Alfa węża	P. Z.	1	Beta niedzwiadka (2)
Beta wagi i Beta niedźwiadka	P. Z.	2/3	Antares (1) w niedźwiadku
G. biegunowa i Alamak	P.	2	Alfa barana (2)
Mirach i Alfa barana	P. Z.	1	Menkar (2) wieloryba
Almak i Algol	Z.	3	Beta byka (2)
Beta woznicy i Beta byka	P.	1	Aldebaran (1) w byku
G. biegunowa i Beta woznicy	P.	1	Betaigaic (1) w Orionie
Prokion i Betaigaic	W.	1/3	Bellatrix (2) w Orionie
Kastor i Betaigaic	P.W	1/3	Delta Oriona (2)
Aldebaran i Delta Oriona	P. Z.	1/10	Epsilon (2) i Zeta (1) Oriona czyli trzy Królowie
Betaigaic i Delta Oriona	P.	1	Riegel (1) w Orionie
Trzey Królowie	Z. P.	5	Sirius (1) w wielk. psie
Aldebaran i Bellatrix	Z. P.	3	Beta wielk. psa (2)
Betaigaic i Sirius	Z. P.	1	Epsilon wielk. psa (2)
Trzey Królowie i Sirius	Z. P.	1	Delta wielk. psa (2) a nieco daley Eta w. psa (2)
Benetnasz i Regulus	W.P	1/2	Alfard (1) w wodnym wężu.

Gwiazdy trzeciey i czwartey wielkości w zwierzeńcu będące.

25. Ponieważ w gwiazdozbiorach zwierzeńca planety swe biegi pozorne odbywaią; przeto będzie znaiomość dokładnieysza tychże 12 gwiazdozbiorów służyć, do poznania planet osobliwie tych, które wielkością swoią od innych gwiazd się nie różnią.

Znayduie się w linii prostey	ku	w odległości	gwiazda
Z Kastorem i Pollux	Z. P.	4	Beta raka (4)
Z Beta woznicy i Kastor	Z. P.	1	Delta raka (4) daley zaś Alfa raka (4)
Między Regulus Denebola ku temuż			Teta lwa (3)
— Teta lwa i Pollux			Gamma lwa (3) i Epsilon lwa (3)
Z Regulus i Gamma lwa	N.	1/3	Zeta lwa (3)
Między Denebola i Zeta lwa w górze			Dalta lwa (3)
Z Benetnasz i Vindemiatrix	P.	1/5	Delta panny (3)
Z Vindemiatrix i Epsilon panny	P.	1	Gamma panny (3)
Z Denebola i Delta panny	Z.	1/2	Zeta panuy (3)
Z Zeta i Gamma panny	W.	1/3	Eta panny (3)
Z Gamma i Eta panny	W.	1	Beta panny (3)
Między Beta wagi i Beta niedzwiadka			Gamma wagi (3)
— Beta i Gamma wagi			Epsilon wagi (4)
Z Beta niedzwiadka w łuku pionowym	P.		Delta (3) i Pi (3) 9 (4) niedzwiadka
Z Wega i Atair	P.	1	Alfa (3) a nieco niżey Beta Koziorożca
Między Antares i Alfa koziorożca w szrodku			Mi strzelca (4)
Z Mi strzelca w linii krzywey pionowey	P.		Lamda strzelca (4) Delta strz. (3) i Epsilon strz. (3)
Między Alfa koziorożca a Delta strzelca			troykąt z Pi strzelca (4) Omikron strz. (4) i Xi strz. (4)
Z Pi i Omikron strzelca	P.W	3	Sigma Strzelca (3)
Z Pi strzelca i Beta Koziorożca	Z.	1	Gama koziorożca (3) i Delta koz. blisko z sobą

Zzayduią się w linii prostey	ku	w odległości	gwiazda
Z Algenib i Markab Enif (3) Pegaza	W.	1	
Z Wega i Enif	Z.	1/4	Alfa wodnika (3) nieco daley Gamma wodn. (3)
Między Alfa wodnika i Beta koziorożca			Beta (3) Mi (4) Epsilon (4) wodnika
Z Szeał i Markab	P.	1	Gamma ryb (4)
Z Gamma wodnika i Gamma ryb	Z.	1	Delta ryb (4) zaraz Zeta ryb (4)
Z Delta i Zeta ryb	Z.	3	Alfa ryb (3)
Między Mirach i Alfa ryb	W.		Eta ryb (4)
Alfa barana i Eta ryb w linii krzywey			Beta barana (3) i Gamma bar. (4)
Blisko Aldebarana	N.		Epsilon byka (3)
	W.		Gamma byka (3)
Z Gamma byka i Aldebarana	Z.	4	Zeta byka (5)
Z Aldebaran i Epsilon byka	W.	3	Plejady, kupka gwiazd drobnych w byku
Między Polluxem i Betaigaic			Delta bliźniąt (3) Zeta bliz. (3) Gamma bliz. (3)
— Gamma bliźniąt i Eta byka			Eta bliz. (3) i Propus (3)
— Kastorem i Eta bliźniąt			Epsilon bliźniąt (3)

IV. Biegi pozorne planet.

Zjawy biegu codziennego ciał niebieskich.

26. Kto kolwiek się na iakiemkolwiek bądz mieyscu ziemi zastanowi nad pozornym biegiem Słońca, Xiężyca i innych ciał niebieskich, postrzeże, iż niektóre, iako to Słońce, bywaią przy wschodzie blizkie płaszczyznie poziomey widnokręgu, potem zaś, pomału coraz wyżey nad tą wstępuią, a gdy do pewney wysykości doydą znown w przeciwney stronie zwolna ku Ziemi opadaią, nakoniec przy zachodzie na widnokręgu stawaią, i pod nim się kryią. Łuk koła do widnokręgu prostopadłego zawarty między gwiazdą lub Słońcem a widnokręgiem nazywamy iegoż wysokością. Inne zaś ciała niebieskie, chociaż wysokość swe odmieniaią, w nayniższym swém stanowisku iednak nad widnokręgiem wyniesione pokazuią się tak, iż ustawicznie nad tymże widnokręgiem postrzedzby ie można, gdyby słoneczne promienie swém blaskiem, ich swiatło słabsze nie zatopiały. Uważaiąc na czas, gdy te ciała niebieskie dostępuią naywiększey wysokości swoiey, ukazuie się, iż w iedneyże stronie czyli raczey w iednymże ekręgu koła do widnokręgu prostópodłego to się zdarza, a gdy Słońce pod ten czas południe wskazuie, koło te południkiem się zowie, ciała zaś owe pod czas gdy w południku bawią góruią. Bieg ten wszystkim ciałom niebieskim spólny, ponieważ się każdego dnia ponawia, biegiem spólnym, czyli dziennym nazywamy. Rzeczywiście zaś pochodzi z iednostaynego obrotu Ziemi od zachodu na wschód około osi swoiey, którego, że nie postrzegamy, wydaie się nam, iakby Słońce i wszystkie gwiazdy od wschodu na zachód ustawicznie krążyły.

Bieg własny Słońca.

27. Prócz biegu spólnego zdaie się Słońce bieg mieć własny i osobny, gdyż patrząc którego dnia na gwiazdy stałe, kiedy ze Słońcem wschodzą lub zachodzą, obaczemy, że iedne gwiazdy zwierzeńca miasto drugich coraz wolnieyszém ciągiem następować będą, że więc odległość Słońca od gwiazd nieruchomych ustawicznie się odmienia. I tak uważaiąc chwilę czasu kiedy iaka gwiażda góruie, doydziemy, że owo iey przeyście przez południk co dzień o 4 minut prędzey się zdarza niż pierwey było; ieżeli np. Wega w Lirze dnia 1. Lipca o samey 12 godzinie w nocy góruie, taż sama gwiazda dnia 2. Lipca o 11 godz. 56 min. i tak każdego dnia następuiącego co raz prędzey, naprzod w nocy, potym za dnia, potym nakoniec 1. Lipca w roku następuiącym znawu prawie o god. 12 na południk przyyydzie, dla tego też w nocy w pewney stronie nieba, inne gwiazdozbiory latem widzimy, inne na wiosnę, w iesieni inne. Słońce więc przebiega cały rocznokrąg w czasie iednego roku czyli 12 miesięcy: którego od naydawnieyszych czasów na 12 równych części, znakami zwanych podzielono. Każdy znak ma w sobie 30 stopniów równych. Punkt w którym Słońce przy porównaniu wiosiennem dnia z nocą w Marcu przez równik czyli przez okręg koła naywiększego do osi kuli wydrążoney prostopadłego przechodzi, tym iest, od którego długości Słońca

i innych ciał w znakach i stopniach rocznokręgu rachować zaczynamy. Bieg ten iednak iak i pierwszy pozornym tylko iest, pochodzi bowiem z biegu Ziemi około Słońca i nachylenia ustawiczego osi ziemskiey do rocznokręgu, co dowodzi Astronomiia teoryczna.

Płanety niższe.

28. Merkurysz i Wenera nie inaszey przez nieiaki czas iak albo przed wschodem słońca albo po iego zachodzie widzianemi bydź mogą, w czasie zaś naywiększey bliskości przy Słońcu, dla iego blasku ledwie ie widzieć można, co się zdarza w obydwóch złączeniach tychże płanet. Jeżeli przed wschodem Słońca są widzialnemi, nazywaią się Jutrzenką, ieżeli zaś po zachodzie Słońca, gwiazdami wieczornemi zowią się. I tak z promieni Słońca zachodzącego oddalaiąc się co raz bardziey, nazad do niego wracać się wydaie, i niknie znowu w promieniach Słońca wschodzącego, od którego po nieiakim czasię w przeciwną stronę oddalać się widzi. Naywiększe oddalenie Merkuryusza 28, a Wenery 48 stopni nie przenosi. Prócz tego te płanety odmieniaią postaci swoie tak, iak Xiężyc ziemski, i tarcza ich z Ziemi widziana bywa niekiedy cała, niekiedy tylko w części oswiecona.

Swiatło Merkuryusza i Wenery iest białawém, i spokoynieyszém od gwiazd stałych: w wielkości pozorney Merkuryusz równa się gwiazdy trzeciey wielkości, Wenus wszystkie celuie, a w oddaleniu 44 stopni 38 min. nayiaśniey swieci. Gdy drogi tych płanet zboczaią od rocznokręgu, tedy wielkość zboczenia, czyli ustępek nazywamy szerokością: i tak długoscią i szerokością płanety tegoż położenie na wydrążoney kuli niebieskiey w daney czasu chwili zupełnie oznaczone być może. Zjawy nayznakomitsze tych płanet są: obydwa złączenia, naywiększe oddalenia, przeyście ich na płaszczyznie Słońca, tudzież zeyście się z płanetami innemi lub też z gwiazdami iasnieyszemi.

Płanety wyzsże.

29. Mars znakomity iest po swoim czerwienieiącym się swietle. Jeżeli go rano z promieni Słońca wynurzaiącego się dostrzegamy; bieg iego od zachodu na wschód nayprędszy iest. Taż prędkość co raz ubywa, tak iż w oddaleniu 137 stopni od Słońca wydaie się bydz stoiący: potém zaś cofaiący się od wschodu na zachód z przybywaiącą prędkością póki się na stopni 180 czyli znakow 6 od słońca nie oddali. Na tenczas prędkość iego naywiększą iest, która znowu ubywa aż do zbliżenia się iego Słońcu na 137 stopni, gdzie drugi raz stoiącym się ukazuie. Po upłynionych 73 dniach biegu cofaiącego, w którym przebył stopni 16 na Niebie, znowu bieg przemienia na bieg od zachodu na wschód aż dopóki się z Słońcem nie złączy. Podobneż biegi nieforemne uważaią się i u innych płanet wyższych, które nasz Kopernik z obiegu ziemi i tychże płanet około Słońca pierwszy wytłumaczył.

30. Po Wenerze nayiasnieyszy płaneta Jupiter. W oddalniu 116 stopni od słońca wydaie się stoiący, potém cofaiący się dni 119 przed i za przeciwległością, przebiegłszy 10 stopni; nakoniec aż do złączenia znowu postąpuie od zachodu na wschód. Saturn przyswieca swiatłem blado czerwienieiącym się, nieco żółtawym. W oddaleniu 109 stopni, poczyna nim doydzie przeciwpołożenia cofać się, co trwa 137 dni, przebiegłszy 6 3/4 stopni. Pierścień, który go otacza bardzo różne postaci przybiera, czasem bowiem formuie dwie antaby na Saturnie, czasem zaś niknie zupełnie a Saturn wydaie się okrągławym iak inne płanety. Uranus nakoniec równa się gwiazdy szóstey wielkości i pokazuie się, że w oddaleniu 103 1/2 stopni od Słońca cofaiący bieg przybiera, któren przez cały czas przeciwległości trwa 151 dni, przebiegłszy 3 1/2 stopni na niebie. Wielkość pozorna płanet nowo odkrytych tudzież Xiężyców Jowisza, Saturna i Uranusa gwiazd siodmey wielkości nie przenosi, przeto wolnym okiem dostrzedz ie nie można.

31. Zjawy nayznakomitsze płanet wyższych są: złączenie, przeciwpołożenie; gdy tedy w srzód nocy nayiasniey swiecą, kwadry czyli oddalenia ich na 3 znaki od Słonca, nakoniec zeyście się ich z płanetami innemi lub też z gwiazdami swietleyszemi.

Bieg pozorny płanet w Sierpniu 1818.

Pokazuie się bieg cofaiący w Uranusie do 24. w Jowiszu do 19. w Saturnie przez cały miesiąc. Merkuryusz ciągiem iest gwiazdą wieczorną. Widoczny iest do 18. we lwie, potém w pannie. Zchodzi się dnia 3. z Regulusem we lwie 25. z Marsem. Dnia 28. będzie w naywiększym oddaleniu zachodnim nayswietlieyszym dostrzeżony. Wenus pobywa gwiazdą wieczorną do 10 we lwie, potém w pannie. Mars wieczorem przyswieca do 10 we lwie, potém w pannie. Jupiter bawi się wciąż w strzelcu gwiazdą wieczorną. Saturn Jutrzenką swieci w rybach. Pierścień iego iescze okazale widoczny. Uran gwiazdą wieczorną zatrzymuie się w niedźwiadku.

Xiężyc bawi do 2 w raku, do 5 we lwie, do 8 w pannie, do 10 w wadze, do 12 w niedźwiadku, do 14 w strzelcu, do 16 w koziorożcu, do 17 w wodniku, do 20 w rybach, do 22. w baranie, do 26 w byku, do 28 w bliznietach, do 29 w raku, nakoniec we lwie. Nów przypada dnia 2, pierwsza kwadra 9, pełnia 16, ostatnia kwadra 23. Zchodzi się dnia 2 z Słońcem, 3 z Merkuryuszem, 5 z Wenerą i z Marsem, 11 z Uranusem, 12 z Jowiszem, 17 z Saturnem, 31. z Słońcem. **Słońce** zostaie do 7 w raku, potém zaś we lwie.

Płaneta	Znayduie się w gwiazdozbiorze	Leży w długości znak.	Leży w długości stop.	Leży w szerokości stop.	Leży w szerokości minut	Wschodzi nad widnokręgiem Lwowskim godz.	Wschodzi minut.	w wysokości stopni	Górnie god.	Górnie min.	Zachodzi god.	Zachodzi min.	Pobywa gd.	Pobywa mi.
dnia 1go Sierpnia														
Merkuryusz	lwa	4.	24	1.	25 północ	5.	52 rano	55	1.	3 wieczór	8.	15 wiecz.	14.	23
Mars	lwa	5.	13	0.	54 —	7.	38 —	47	2.	15 —	8.	52 —	13.	14
Wenus	lwa	5.	14	1.	9 —	7.	44 —	47	2.	20 —	8.	55 —	13.	15
Uranus	niedzwiadka	8.	16	0.	5 południ.	4.	12 wiecz.	17	8.	16 —	0.	20 rano	8.	8
Jupiter	strzelca	9.	4	0.	4 —	5.	33 —	17	9.	33 —	1.	33 —	8.	0
Saturn	ryb	11.	17	2.	8 —	9.	0 —	33	2.	30 rano	8.	1 —	11.	1
Xiężyc	raka	4.	7	4.	59 północ	3.	10 rano	63	12.	0 —	7.	42 wiecz.	16.	32
Słońce	raka	4.	9	0.	0	4.	31 —	58	12.	0 —	7.	29 —	14.	58
dnia 11. Sierpnia														
Merkuryusz	lwa	5.	10	0.	26 północ	6.	46 rano	48	1.	25 wiecz.	8.	9 wiecz.	13.	23
Mars	panny	5.	19	0.	48 —	7.	34 —	45	2.	0 —	8.	25 —	12.	51
Wenus	panny	5.	26	0.	41 —	8.	12 —	42	2.	25 —	8.	38 —	12.	26
Uranus	nidzwiadka	8.	16	0.	5 południ.	3.	42 wiecz	17	7.	32 —	11.	36 —	7.	50
Xiężyc	niedzwiadka	8.	20	3.	43 —	3.	56 —	13	7.	41 —	11.	22 —	7.	26
Jupiter	strzelca	9.	3	0.	5 —	4.	53 —	17	8.	52 —	1.	2 rano	8.	9
Saturn	ryb	11.	17	2.	10 —	8.	21 —	33	1.	50 rano	7.	19 —	10.	58
Słońce	lwa	4.	18	0.	0 —	4,	45 rano	55	12.	0 —	7.	14 wie.	14.	29
dnia 21. Sierpnia														
Merkuryusz	panny	5.	24	1.	11 połud.	7.	27 rano	41	1.	36 wieczór	7.	42 wiecz.	12.	15
Mars	panny	5.	26	0.	43 północ	7.	32 —	41	1.	46 —	8.	0 —	12.	28
Wenus	panny	6.	8	0.	7 —	8.	41 —	37	2.	30 —	8.	18 —	11.	37
Uranus	niedzwiadka	8.	16	0.	5 połud.	2.	54 wieczór	17	7.	38 —	11.	2 —	8.	8
Jupiter	strzelca	9.	3	0.	6 —	4.	14 —	16	8.	13 —	0.	13 rano	7.	59
Saturn	ryb	11.	16	2.	11 —	7.	43 —	33	1.	10 —	6.	38 —	10.	55
Xiężyc	barana	1.	9	0.	39 północ	9.	16 —	55	4.	31 rano	10.	53 —	13.	37
Słońce	lwa	4.	28	0.	0	5.	0 rano.	52	11.	[illegible] —	6.	59 wiecz.	13.	59

Planety następnią w porządku widzialności swoiey po zachodzie aż do wschodu Słońca tak, iż naypierwey położony, wieczorem zaraz po zachodzie Słońca, ostatni zaś dopiero w promieniach Słońca wschodzącego rano, widzieć się daie.

Szpital dla chorych ubogich w Petersburgu.

Wiadomość o urządzeniu tego wielkiego i godnego uwagi instytutu, zasiągnąć można z następuiącego rozbioru krytycznego, umieszczonego w Numerze 58mym *powszechney gazety literackiey* z roku 1818 wychodzącey w Halli *)

Każdy cokolwiek obeznany z Kraiem Rossyyskim: wie także bez wątpienia o dobroczynnych i skutecznych usiłowaniach Cesarzowey Maryi Fedorowney, Matki Cesarza, uważaiąc ie w ogólności; mało iednakże iest takich, którymby wiadomo było w szczególności, z iaką gorliwością i uwagą zaymuie się ona wszystkiem, co tylko zostaie pod Jey zarządem i iak mądrze sama tym zawiaduie. Szlachetny ten zawód Jey zatrudnienia staie się znakomitą Rządu gałęzią przez obszerność zakresu i rozmaitość wszystkich instytutów znayduiących się w Petersburgu i w Moskwie, iakoto edukacyynych, wsparcia i opieki, któremi zarządza bezpośrednio, a które po części są iey własnym tworem; niepodległość zaś z którą rządzi tą dobroczynności krainą z woli wspaniałego Syna Swego, czyni ią w rzeczy samey prawdziwą Władczyną obwodu swoiego. Historya tey Pani, względnie do iey zawiadywania temi instytutami, byłaby w istocie nader interessuiąca, nie tylko dla Rossyian, ale nawet dla wszystkich ludzi maiących oświatę, szczególniey zaś dla tych, co urządzeniom dobroczynności przewodniczą. Dokładne opisanie instytutów będących pod iey zarządem, iakoteż wewnętrznego zawiadywania niemi, wystawiałoby bezsprzecznie naylepiey Jey historyę. Nie wątpiemy, że takie wierne wystawienie obrazu byłoby naylepszym pomnikiem ku pamiątce tey Pani. Wszystko albowiem co iest nayistotnieyszem w tych instytutach, osobliwie zaś ów porządek, owa gospodarność, ów zgodny z celem układ wewnętrzny, to ludzkie i uprzeyme obeyście się z wychowańcami i innemi poruczonymi ich pieczołowitości, iest własne iey dzieło. Punktualność i oszczędność w zawiadywaniu przychodami tych wszystkich instytutów, niemniey mądre użycie kapitałów preznaczonych na utrzymanie tychże, a to przez założenie domu pożyczki z prawdziwą znowu dla Poddanych korzyścią, ściągaią zaiste podziwienie.

Pan de Gouroff podaie tu opisanie iednego z tych urządzeń Cesarzowey; — to iest Szpitalu chorych na Litainie w Petersburgu. Pan de Gonroff iest to ten sam, znany publiczności litterackiey pod dawnieyszym właściwym nazwiskiem swoim de Gour iako autor pisma wydanego ku obronie Ludwika XVI. i życia Kromwella. Emigrował on z Francyi do Rossyi, został w roku 1805 nauczycielem historyi w Charkowie, i piastuie teraz urząd Radcy Stanu przy Ministerstwie Skarbu w Petersburgu na mieyscu P. de Jakobów. Opisanie ułożone iest stylem wysokim, a dokładne wyobrażenie, które nabywamy o tym instytucie, iest naylepszą tego pisma pochwałą. Gdyby Autor chciał z czasem opisać podobnie wszystkie instytuty Cesarzowey uczyniłby przyiemną dla publiczności przysługę. — Krótki wyciąg obiaśni dostatecznie istotę tego urządzenia,

Uważała to Cesarzowa Matka, że do tych czas owe szpitale, nie odpowiadały potrzebom klassy ubogich. A że obadwa domy podrzutków, hoynie od Monarchów Rossyyskich uposażone, miały znaczne kapitały do użycia, więc Cesarzowa Matka przełożyła Nayiaśnieyszemu Synowi Swoiemu, aby część tych kapitałów użyć na założenie dwóch Szpitalów, iednego w Petersburgu, drugiego w Moskwie. Gmach będący przedmiotem tego opisania zbudowano w roku 1803 i 4tym, kosztował on 409533 Rubli w assygnatach, stoi w Petersburgu na gościńcu Sztückhof zwanym, i pysznym kształtem swoim zewnątrz uderza przechodnia, ma dwa piętra, iedna strona wychodzi na gościniec, oddzielona podwórzem obwiedzionem piękną żelazną kratą; za szpitalem iest ogród wielki, około 35 morgów Magdeburskich zaymuiący. W odległości 11 sążni od gmachu głównego, stoią po lewey i po prawey stronie, domy dla lekarzy i urzędników, a nieco daley staynie i inne potrzebne zabudowania. Widok na ogród iest całkiem otwarty. Szpital ten przeznaczony iest dla 200 chorych płci oboiey, prócz tych

---

*) St. Petersburg b. Pluchart: Memoire sur l'Etat actuel de l'hopital Imperial des pauvres Malades à Saint Petersburg. Avec des details sur la nouvelle institution des Veuves de la Charité. Par Mr. Gouroff 1817. 44 S. 8. n. 9 Tabellen.

którzy iuż przychodzą do zdrowia. Po lewey stronie są chore kobiety, po prawey męszczyzni: wchód i przedsionek obszerny oddziela obie części. Zdrowie, wygoda i łatwość usługi około chorych były na pierwszym względzie. Dół iest sklepiony i zabezpieczony od wilgoci. — Są tam kuchnie, składy żywności i odzieży, pomieszkania dla domowych służących, i łaźnie. Całe pierwsze piątro przeznaczone iest dla chorych na słabości wewnętrzne z wyłączeniem izby posiedzeń lekarzy i pralni. Piątro to ma 9 arszynów i 12 werszków wysokosci (przeszło 10 łokci Berlińskich) zawiera one 26 pokoiow, w których mieści 242 łóżek, z tych zaś nigdy więcey niema zaiętych iak 220 do 222. — 20 łóżek może bydż zawsze oddzielonych dla chorych, którzy osobno leżeć powinni. Dla utrzymywania czystego powietrza użyto różnych sposobów. Nie tylko że powietrze swieże przechodzi nie ustannie przez obszerny przedpokóy i kurytarze, ale każda izba ma ieszcze w górze okno wychodzące na kurytarz, które według upodobania otwierać i zamykać można. Oprócz tego okno wychodzące na ulicę całkiem otwarte bydź może, a piecy i kominy służą do wyciągania gęstego powietrza. W przypadku zbyt szkodliwego powietrza, otworzyć można całkiem okno w przodzie, a tak przeciąg rozpędza zarazliwe powietrze. I zaiste nie czuć tam bynaymniey fetoru. Każdy chory zaymuie mieysca 1606 angielskich stóp kubicznych, przychodzący zaś do zdrowia maią nawet po 2401 stóp kubicznych obwodu, co iest więcey nad potrzebę, gdyż Sir Gilibert Blane zapytany w tym przedmiocie od Wydziału Parlamentowego oświadczył, że 700 stóp kubicznych obiętości dostatecznemi są dla każdego chorego, aby go w zdrowym utrzymać powietrzu. Izby chorych nie łączą się iedna z drugą, lecz oddzielone są od siebie grubemi murami; a w żadnym pokoiu, nie znayduie się więcey nad 15 łóżek.

Do Szpitalu tego przyimuią tylko takich chorych ubogich, dla których w mieście nie ma innego instytutu, z resztą aby ci ubodzy przyiętemi byli do szpitalu, nie potrzebuią niczego więcey, iak swiadectwa o ubóstwie i paszportu, który oprócz tego każdy człowiek prosty mieć musi. Lekarz bada chorego, nim go do izby chorych wprowadzą; daią mu wprzód kąpiel (ieżeli się to zgadza z iego słabością) czyszczą go, kładą na niego swieżą bieliznę, i stosowne odzienie, i tak prowadzą go do łóżka. Nazwisko, stan, lata, pomieszkanie, i chorobę wciągaią do księgi, a razem i na tabliczkę marmurową, która wiesza się nad łóżkiem chorego. Suknie i rzeczy które miał z sobą czyszczą, spisuią, i pod liczbą łóżka zachowuią. Z rozkazu Cesarzowey, napisy na tabliczkach są w ięzyku łacińskim, dla tego, aby chory nie dowiedział się o swoim stanie, ieżeli iest niebezpiecznym. Łóżka są zelazne, a spód ich iest drewniany, materace wypychane włośieniem końskim, dwa prześcieradła, kołdra, i poduszka, wszystko czyste, służą choremu za łoże, nad które i człowiek naymaiętnieyszy wygodnieyszego żądać nie może. Dwunastu lekarzy różnych stopni dodanych do tego domu, opatruie chorych wedle ustanowionych przepisów, w naylepszym porządku. Jedzenie dla chorych iest oszczędne, ale zdrowe i podług stanu chorych urządzone. Usługa i czuwanie około chorych powierzono iest 10. wdowom miłosierdzia, których dostarcza założony niedawno Instytut przez Cesarzową Matkę, przeznaczony iedynie dla usługi chorych, — o czém obszerniey mówi Autor w dodatku.

Dawno iuż własciwie utworzyła Cesarzowa Instytut dla ubogich wdów pozostałych po Officerach. Poznawszy potrzebę dobrey usługi chorych, przyszło iey do mysli, czyliby niektóre z tych wdów niemogły się poświęcić temu dobroczynnemu zatrudnieniu? Ustanowiła przeto w roku 1814, aby 24 wdów obyczaiów nie nagannych wzięto do szpitalu, pod warunkami korzystnemi, ieżeli się dobrowolnie zobowiążą i poswięcą iedynie usłudze chorych: tak przepędzaią one w szpitalu ośm tygodni, a potym powracaią nazad do swoiego wdowiego instytutu, aby ich drugie zastąpiły. Lekarzy powinnoscią iest nauczać ich chodzenia koło chorych, i usposabiać ich do tego, aby i w domach prywatnych do tey usługi użytemi bydź mogły, co było naycelnieyszym zamiarem Cesarzowey. W krótkim czasie zgłosiły się niektóre wdowy, a tak zrobiono w domu wdowim oddzielne pomieszkanie dla nich. Wdowy poswięcaiące się temu, odebrały formalną instrukcyę, którą aby swięcie i sumiennie zachowywały, zaprzysięgały wedle obrzędów Religii. Wszystkie maią ubior właściwy i iednostayny, a dla zaszczytu noszą krzyż złoty z napisem na iedney stronie: „Pociecha cierpiących,: — na drugiey „Miłosierdzie“ Krzyż ten noszą na szyi zawieszony na wstędze gładkiey; każda wdowa chcąca przyiętą bydź do tego towarzystwa, musi pierwey odbyć rok próby i t. d. Tak istnieie ten instytut iuż od roku 1814. Jeżeli

kto kobiety takiey do usługi chorego potrzebuie do domu, zgłasza się do naczelnego lekarza szpitalu, a ten posyła iedną z tych, bez którey się obeyść może.

Po przebyciu słabości, chorzy biorą kąpiel, inną odzież i przeniesieni bywaią do inney izby na pierwszem piętrze, gdzie sami przychodzący do zdrowia zostaią. Tu wzmacniaią ich posilaiące strawy, ogród zaś do przechadzki stoi im otwarty. Dopiero po zupełnem wyzdrowieniu odbieraią swoię suknie, rzeczy, i pieniądze które, z sobą przynieśli, i wychodzą ze szpitalu. Nadto, ze szczególnieyszey troskliwości Cesarzowey ustanowiono teraz, że każdy z nich odbiera wsparcie, wystarczaiące na czas dopóki nie znaydzie sposobu zarobienia. Umarłych wynoszą zaraz do innych na to przeznaczonych izb, gdzie aby ieszcze żyiący chowanemi nie byli, użyto iak naywiększey przezorności. Jeżeli zachodzi iaka wątpliwość względem istotney śmierci którego, w ten czas przywiązuią takiemu do palców, i do wszystkich części ciała, kilka nici iedwabnych, które łatwo poruszone bydz mogą, i tak przy iednym końcu nmocowane, że ten który go pilnuie naymnieysze ruszenie postrzega. W poboczney izbie zaś są wszystkie środki do ożywienia w pogotowiu. Nawet tacy chorzy, którzy ieszcze chodzić mogą, doznaią pomocy od lekarzy szpitalnych, przeznaczone są bowiem godziny w których każdy zgłaszaiący się chory odbiera radę i lekarstwa. Nie przepomniano także o ranach i uszkodzeniach powierzchownych.

Liczba chorych nie maiących umieszczenia w szpitalu, którzy doznali ztamtąd pomocy, wynosiła w roku 1816. 26968. — od roku 1803, iako od roku założenia, pomnażała się co rok, co iest dowodem pewnym, że w istocie doznawali ratunku. W roku 1805 było 5560 szukaiących pomocy, w roku 1806 dwa razy tyle, i tak od roku do roku powiększała się ich liczba, aż do ilości wyż namienioney.

Srednia liczba choruiących na słabości wewnętrzne, którzy do tego szpitalu przyimuią się, wynosi rocznie 2036. Autor podaie o tem wszystkiem dokładne wykazy. Wypadki śmierci między choremi są wprawdzie częste, i stosunek ich iest taki iak 1 : 4 1/2. Lecz należy rozważyć, że tylko w cięszkich chorobach udaią się do tego szpitalu, gdyż dotąd pannie w Petersburgu tak wielka ieszcze obawa udawania się do szpitalu, że człowiek prosty który tam ieszcze nie był, rzadko się prędzey do tego nakłoni, iak w tenczas, kiedy iuż iest bardzo niebezpieczny, umarło przeto z tego powodu w roku 1816. 66 chorych zaraz w pierwszych 24 godzinach po ich przyięciu. Oprócz tych chorych dla których szpital właściwie iest przeznaczonym, przyimowano i leczono także wielu Officerow ranionych podczas napadu nieprzyiaciela. Cesarz przeznaczył na to osobliwe kapitały, i inne członki domu Cesarskiego nie szczędziły równie w tym celu pieniędzy. Zwyczayne dochody tego szpitalu są: 1. Procent szósty kapitału dwóch milionów rubli w assygnatach. 2. Dochód z domu małego wieyskiego w Peterhofie darowanego na ten szpital od Cesarzowey. 3. Przychód z karbony znayduiącey się w szpitalu dla składek dobrowolnych, z którey w roku 1816 wpłynęło 12499 rubli 29 kopieiek. 4. Od niektórych osob prywatnych, które po kilka łóżek tamże utrzymuią i t. d.

Małe to interessuiące pismo zawiera dokładne wiadomości o tém wszystkiem, równie iak o ekonomicznem tak i lekarskiem zarządzaniu. Na samym końcu umieszczona iest rota przysięgi kobiet usługuiących chorym, i 9 wykazów.

Mody Warszawskie.

Ani zwykła odmiana pory roku, ani też Maiowy Jarmarek w Stolicy, nie przyniósł żadney znaczney zmiany w ubiorach damskich; kolory Lilas i Rose fané ciągle celuią; a ieśli wolno dla zabawy nadawać im znaczenie, tedy powiemy; że to są kolory sentymentalne, czułość i niewinność wyobrazaiące i służą bardzo do twarzy płci piękney.

Oprócz stroiów są i spacery w modzie. — Ogród zwany Bagatelle iest teraz upodobany przez publiczność naszą, bo rozmaitość uprzyiemniona dobrym gustem, bawi zawsze i przyciąga.

Między modne zabawy policzyć należy Kaleidoskop, (Przemiennik, — Mnożnik, — Różnowidz) Zostawiam twórcom słów wynalezienie lepszego wyrazu. Francuzi zowią ten wynalazek le Transfigurateur, le Multiplicateur, la lunette merveilleuse etc. Każdy obrót tubusu, nowy wystawia widok kwiatów, wieńców, i wielokształtne widzimi się, którym każdy patrzący według swego mniemania nadaie znaczenie. Dla wiadomości odległych od stolicy winniśmy wspomnieć, iż tubus, o którym tu mowa, iest gatunek perspektywy, w którą włożone kolorowe kamyczki, szkiełka kwiatki i t. p. różne za pomocą zwierciadeł okazuią widoki. Pewny Iegomość przybywszy do Warszawy na kontrakty, gdy mu ktoś podał Kaleidoskop i zapewniał, że w tey perspektywie wszystko się znayduie, po długiém obracaniu porzucił ią, mówiąc: „że nie może dostrzedz pieniędzy, których na S. Jan koniecznie potrzebuie, — Dobrze tak Panu: odpowie drugi, bo po co też Panie wotowałeś za Moratorium.“